LW. 112.711/1909. We Lwowie, dnia 16. listopada 1909.

Aleg 627

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o petycyi p. Antoniego Dominikowskiego o zwrot 1.000 koron, nadpłaconych szpitalowi św. Łazarza w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisyi prawniczej o petycyi p. Antoniego Dominikowskiego, c. k. zarządcy podatkowego o zwrot 1.000 koron, nadpłaconych do Kasy szpitala św. Łazarza w Krakowie, odstąpił Wysoki Sejm tę petycyę uchwałą z 5. października b. r. Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania i zdania sprawy na następnej sesyi sejmowej.

Wywiązując się z tego polecenia, przedkłada Wydział krajowy niniejsze sprawozdanie po dokładnem rozpatrzeniu przedmiotu przekazanej petycyi, na podstawie aktów Wydziału krajowego oraz wydanych już co do tej pretensyi p. Dominikowskiego jednomyślnych wyroków sądowych dwóch instancyj.

Sprawa przedstawia się, jak następuje:

W szpitalu św. Łazarza w Krakowie był w r. 1907 oficyałem-kasyerem Konstanty Charzewski, który po przeprowadzeniu przeciw niemu śledztwa dyscyplinarnego został uchwałą Rady Wydziału krajowego z 27. września 1907 LW. 95.121/1907 ze służby oddalony, wskutek malwersacyj, popełnionych przez to, iż od szeregu miesięcy przetrzymywał na swój użytek pieniądze szpitalne, już wydatkowane w dziennikach kasowych dla dostawców szpitalnych; wypłata poborów służbowych została Charzewskiemu zamkniętą z końcem września 1907 r.

Charzewski, będąc jeszcze w czynnej służbie, wysłany został 2. września 1907 r. z kwitem Dyrekcyi szpitala do podjęcia z c. k. Urzędu podatkowego w Krakowie dotacyi w kwocie 47.000 koron, wyasygnowanej szpitalowi z funduszu krajowego.

Ówczesny zastępca naczelnika c. k. Urzędu podatkowego, p. Antoni Dominikowski przygotował do wypłaty owej dotacyi, jak mu się początkowo zdawało, 38 banknotów 1.000 koronowych oraz 90 banknotów 100 koronowych, a zatem łącznie 47.000 K; tymczasem, jak się później przekonał i co wyrokiem sądowym dwóch instancyj zostało przyjęte jako udowodnione, p. Dominikowski wypłacił Charzewskiemu 48.000 Koron, a mianowicie 39 sztuk banknotów 1.000 koronowych i 90 sztuk banknotów 100 koronowych — zatem więcej o 1.000 koron i to w banknocie 1.000 koronowym.

Nadpłaconą kwotę 1.000 K wniósł wprawdzie Charzewki do Kasy szpitalnej lecz jedynie jako swój p r y w a t n y d e p o z y t bez niczyjej wiedzy ani zezwo-

lenia, a przekonawszy się bezpośrednio potem, że p. Dominikowski istotnie się omylił o 1.000 K, zabrał tę nadpłaconą kwotę znowu bez niczyjej wiedzy ani zezwolenia dla siebie; za tego rodzaju depozyta szpital nie jest odpowiedzialny.

Ponieważ p. Dominikowski nie mógł już obecnie ściągnąć od Charzewskiego pretensyi, przyznanej dwoma wyrokami sądowymi, dlatego zwrócił się do Wysokiego Sejmu z petycyą, a żądanie swe wynagrodzenia mu poniesionej szkody oparł na wyrokach sądowych, skazujących Charzewskiego, uznanego jako jedynie winnego w tym wypadku.

Nie ma zaś p. Dominikowski żadnej prawnej podstawy do żądania odszkodowania z funduszu krajowego, gdyż

1. władza odpowiada tylko za te czynności urzędowe swego urzędnika, które on spełnia w poruczonym mu przez władzę zakresie działania; za taką zaś czynność nie można uważać pobrania przez Charzewskiego przy wypłacie dotacyi o 1.000 K więcej — nota bene przez pomyłkę poszkodowanego — ani zdeponowania tej kwoty w Kasie szpitalnej i zabranie jej następnie stamtąd, gdyż Charzewski otrzymał jedynie upoważnienie pobrania dotacyi w kwocie 47.000 K,

2. nadpłacona przez p. Dominikowskiego kwota 1.000 K nie pozostała wcale w funduszu szpitalnym, który też nią wcale nie dysponował.

Z powyższego przedstawienia wynika, iż niema żadnej prawnej podstawy do przyznania p. Dominikowskiemu nadpłaconej kwoty i ze względów czysto prawnej natury powinienby Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek przejścia do porządku dziennego nad powyższą petycyą.

Z uwagi jednak na poruszone w sprawozdaniu sejmowej komisyi prawniczej względy „wyższej słuszności“, a mianowicie, że pan Dominikowski jako urzędnik państwowy przy wykonywaniu urzędowej czynności dla krajowej instytucyi szpitalnej poniósł stratę przez własną wprawdzie omyłkę, wyzyskaną jednak podstępnie przez niesumiennego urzędnika tejże instytucyi krajowej, petycya p. Dominikowskiego zasługuje poniekąd na uwzględnienie w drodze łaski.

Dlatego Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia z funduszu szpitala św. Łazarza w Krakowie p. Antoniemu Dominikowskiemu 1.000 K jako zapomogi, udzielonej w drodze łaski na pokrycie szkody, wyrządzonej temuż p. Dominikowskiemu przez Konstantego Charzewskiego, byłego oficyała powyższego szpitala.

II. Sejm wstawia na cel powyższy kredyt nadzwyczajny 1.000 K do rubr. XIII. budżetu szpitala św. Łazarza na rok 1910.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Szymon Bernadzikowski, w. r.

Członek Wydziału krajowego.